

Efekty łódzkiego programu in vitro

19.04.2017 13:11 Halszka Karolewska / Biuro Rady Miejskiej

kategoria: **Rada Miejska**

In Vitro

43 ciąży, w tym dwie mnogie, 125 par zakwalifikowanych do udziału projekcie, 650 tys. zł wydanych środków - to liczby podsumowujące pierwsze półrocze realizacji łódzkiego programu in vitro.



Niebawem urodzi się pierwsze dziecko pary zakwalifikowanej do programu in vitro , fot. CC0 license

O tym jak wypada on w konfrontacji z efektami działania Kliniki diagnostyki i leczenia niepłodności w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki na konferencji prasowej mówili przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej Adam Wieczorek (PO) oraz radna z tej Komisji, wiceprzewodnicząca Klubu Radnych SLD Małgorzata Moskwa-Wodnicka. Klinika w łódzkim szpitalu ICZMP działa od końca grudnia 2016 roku.

- Przeprowadzono w niej remont za kwotę ok. 7 mln zł. Do dnia dzisiejszego ta klinika nie działa, a miała być remedium na wygaszony krajowy program in vitro. Nie ma zapowiadanych

środków ani unijnych, ani z Ministerstwa Zdrowia na jej działalność. ICZMP nie wystąpił o fundusze do NFZ-u. A przecież efektem działania kliniki miało być zwalczanie niepłodności w Łodzi. Dziś już wiemy, że ten program nie zadziałał- mówiła Małgorzata Moskwa - Wodnicka.

- Narodowy program prokreacji to są trzy zera - zero par, zero ciąży, zero środków wydatkowanych na leczenie. Nas to nie cieszy, a martwi. Myśleliśmy, że po tym jak ministerstwo wycofało się z in vitro, wprowadzi inny sensowny program, który będzie mógł wspierać pary starające się o dzieci. Tak się jednak nie stało. Gdyby Rada Miejska wstrzymała się z realizacją łódzkiego programu in vitro, to w naszym mieście mieszkałyby o 43 pary mniej, które teraz mają szansę na szczęście -zauważył Adam Wieczorek.

W maju tego roku ma urodzić się pierwsze dziecko pary zakwalifikowanej do miejskiego programu in vitro.